

Krosin_4
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	Czarnkowsko-Trzcianecki	
Gmina	Połajewo	PO
Miejscowość	Krosin	PO_KN

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	14.11.2012	Miejsce wykonania	Krosin
Czas trwania	00:59:16	Forma i wielkość	Plik MP3: 83 KB
Przeprowadzający	Brak informacji	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
PO_KN_019	M	Brak informacji	Sołtys Krosina	Zaangażowany w życie wsi
PO_KN_020	K	Brak informacji		Zaangażowana w życie wsi

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>PO_KN_020: „Miejscowość normalnie Krosin, nie wiemy skąd się wzięła, nie ma żadnej legendy żeby określić kto nabył Krosin.”</p> <p>PO_KN_019: „Tylko często mylą Krosin z Krosinkiem.”</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	<p>PO_KN_020: „Tutaj np. nasza część, mówi się ZA PŁOTAMI, GĘSI RYNEK to właśnie środek tutaj.”</p> <p>PO_KN_019: „Pola jak to były, Jasiockiego i tej... ale jak to, no nie wiem...”</p> <p>PO_KN_020: „No nazwy pól jak kiedyś ktoś od kogoś kupywał, np. <i>o tam po Jasiockim</i> jedziemy, to były majątki takie, no i tam nazwy utkwily jak tam ktoś od kogoś, nie. (...) ZAPŁOTY to u nas jest. NAD JEZIÓRKIEM – z tamtej strony, nad jeziorkiem, tam przedszkole jest. Moja rodzina pochodzi z Krosina, ale z WYBUDOWAŃ, Wybudowanie Nowe jak na Boruszyn się jedzie i Wybudowanie Stare. I HUBY mówili. Gęsi rynek bo wszyscy mieli gęsi, jak wypuszczali to na Gęsi Rynek bo dużo kałuż było, to tam. Staw przyjęty jest jako jezioro. Budynki raczej nie, prędzej Boruszyn.”</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	<p>PO_KN_020: „Cioty połajewskie mówi się jak się powyzywać chce. Tutaj w Krosinie jeździły zawsze kobiety na jagody to były JAGODZIARY, nie. A tak to Cioty Połajewskie, bo nawet jest opisane w tej książce pana Garsteckiego. (...) Mieszkańcy Krosinka – ŻÓLTE STOPY. Nie wiemy skąd to się wzięło, starsi ludzie może by tam więcej pamiętali, jak oni tam jeszcze</p>

		<p>za młodych czasów. Żółte Giry, Żółte Stopy, jak się chce kogoś podenerwować.”</p> <p>PO_KN_019: „Ludzie się zawsze buntują.”</p> <p>PO_KN_020: „Teraz się tego mniej używa, kiedyś może więcej używali.”</p>
	Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
	Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	<p>PO_KN_020: „Połajewo, to właśnie co pan Garstecki wydał – właśnie są tam te bagna jak na Sierakówko się jedzie, tam też kiedyś mówili że straszło. Między Połajewem a Sierakówkiem tam były po lewej, po prawej na szosie ta balustrada i tam właśnie z lewej i prawej strony były takie bagna. I tam właśnie mówili że kiedyś chłop z koniem, czy z wołem jeszcze, jak orali i tak utonął w tym, i tam Ryczywół właśnie, co legenda ma być, że od tego powstał no i, że tam kiedyś straszło. Teraz już się na to nie reaguje ale kiedyś, nasze babcie to na pewno. Tutaj w okolicy raczej nie ma takich miejsc.”</p>
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	<p>PO_KN_020: „Na Andrzejki to taką zabawę w szkole robimy, dla mieszkańców, dla wszystkich bo to organizuje teraz przedszkole, to z zaproszeniami. Dzieci mają swoje w przedszkolu zabawy, a tutaj normalnie taką zabawę taneczną, na sali, orkiestra. Nie ma wróżb, tylko zabawa, imprezka. Na Katarzynki nic teraz nie ma.”</p>
2	św. Marcina/11 listopada	<p>PO_KN_020: „To rogale w ramach szkoły dla dzieci piekły, były też teraz sprzedawane rogale w Boruszynie pod kościołem, właśnie Krosin tutaj. W domu pieczemy, jak ktoś lubi z makiem to z makiem, jak ktoś z powidłami, to z powidłami, ale jest tradycja że w każdym domu są.”</p>
3	Adwent	<p>PO_KN_020: „Tańczyć nie można, imprez się nie robi hucznych, poza tym to normalnie. Nie tak jak kiedyś babcie opowiadały że garnki smarowały, czyściły popiołem, nic tłustego, żadnego ciasta.”</p>
4	św. Mikołaja (Mikołajki)	<p>PO_KN_020: „W buty prezenty jak zasłużył.”</p>

5	Wigilia	<p>PO_KN_020: „Karp jak wszędzie, pierogi, zupa rybna, barszcz, barszczyki z uszkami – jak wszędzie. Kutia albo łazanki z makiem. Ze zwyczajów sianko, opłatek, puste miejsce. Choinki chyba wracają z powrotem żywe, wcześniej sztuczne, bo w marketach wszyscy mówili że śliczne, a teraz od kilku lat są w sprzedaży u leśniczego, można kupić sobie choinkę i nawet sosnę, w tym roku chcemy sosnę, w zeszłym miała bratowa i fajnie wygląda. Choinka powinna stać do 2.02 albo tak do kolędy, wtedy się tak staramy, bo mamy w styczniu kolędę, żeby w ten okres kolęd była. Niektórzy wcześniej rozbierają. Ozdoby robiliśmy takie jednego roku aniołki z orzechów, dużo ozdób makaronowych teraz zrobiliśmy tutaj w okolicy tym gorącym klejem, takie choineczki z makaronu. W szkołach dużo jest konkursów na ozdobę choinkową, tu są nawet powiatowe, wysyłaliśmy do Trzcianki. (...) Pasterka była w Krosinie ale pewnego czasu teraz w Połajewie, no nie wiem, ksiądz mówił że sobotnia pasterka o 22:00, bo mieliśmy o 22:00, nie zalicza się i teraz jedziemy do Połajewa i Boruszyn też o 24:00 pasterkę ma. Prezenty przynosi Gwiazdor.”</p> <p>PO_KN_019: „Kiedyś na Gwiazdkę to jeszcze typowo był Gwiazdor, strój to normalnie taki był kozuch z owczej wełny, laska, strasznie wyglądał, dzisiaj jest to Mikołaj na życzenie, trzeba być grzecznym, Gwiazdor był niebezpieczny.”</p>
6	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>PO_KN_020: „Rodzinnie przede wszystkim, zresztą Wigilię też, zapraszamy teściów czy rodziców.”</p>
7	Sylwester/Nowy Rok	<p>PO_KN_020: „Wypala się słomę, Stary Rok palą wtedy, jak ktoś chce to na rynku na przykład. Kto chce przychodzi, potem też petardy są rzucone. Kiedyś było bardzo wystawianie bramek, ale kiedyś tam w ogóle broili, teraz już nie każdy sobie życzy, policją mogą postraszyć, jak ktoś ma ładną bramę, także ten zwyczaj trochę zanika. Ale kiedyś to tam w ogóle za dzieciaka żeśmy szli broić, powynosić.”</p>
8	Trzech Króli	<p>PO_KN_020: „Chodzą kolędnicy, u nas chodzą 5.01 a tak w ogóle 6.01. Może dlatego że 6.01 jest msza. W Boże Narodzenie nie chodzą. Dzieci chodzą i śpiewają kolędy.”</p>
9	Kolędnicy	<p>Brak informacji</p>
10	MB Gromniczej	<p>PO_KN_020: „Do tego dnia powinna stać choinka. Jest msza i ksiądz który prowadził dzieci do komunii to ksiądz święci</p>

		świece wtedy.”
11	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	PO_KN_020: „Też zabawy w szkole organizujemy, szkoły organizują. Na Tłusty Czwartek pączki pieką na koniec karnawału.” PO_KN_019: „Wiadomo że w sklepie drożdże wykupione.” PO_KN_020: „No i chrusty tam pieką.”
12	Topienie Marzanny	PO_KN_020: „Teraz nie topią bo jest zakaz, tutaj nasza szkoła, przebrane dzieci obchodzą wioskę, mają gwizdki, wszystko co może hałasować, się przebierają, się malują, nauczyciele też, i mają koszyczki i jak wychodzą mieszkańcy to np. dają im coś słodkiego, cukierki przede wszystkim. No i z tą marzanną spacerują sobie tam koło wioski i potem nad to Jeziórko i zawsze tą Marzannę tam palili i wrzucali do wody. Teraz tylko ją palą na brzegu.”
13	Środa Popielcowa	PO_KN_020: „Idziemy do kościółka i dostajemy popiół na głowę, msza. Wiadomo post ścisły, było kiedyś wieszanie popiołu, myśmy za to naganę dostali, to taki mały woreczek się przyczepiało. Nauczycielowi żeśmy kiedyś przyczepiły, chodził z taką marynarką od popiołu. Teraz to już tam zanika.”
14	Śródpoście	Brak informacji
15	Niedziela Palmowa	PO_KN_020: „Kilka lat żeśmy z rzędu robiły tutaj, to szkoła wykonywała palmy, Boruszyn np. Połajewo, Krosin czy Przybychowo, kto ładniejszą najwyższą palmę zrobi. No i potem jest procesja koło kościoła i ksiądz wybierał tą najładniejszą.”
16	Triduum Paschalne	PO_KN_020: „Wielki Czwartek i Piątek msza i czuwanie, w Piątek post. Bez potraw mięsnych, śledzie i jakieś osobiste. Boże Rany, to jeszcze babcie pamiętają, teraz już raczej nie, młodzież już nie kojarzy. Jak jeszcze jest babcia z dziadkiem to wracają do tego. Jest przekazywane. (...) Święconka – tutaj ksiądz przyjeżdża po drodze w Jakubowie, w Krosinku, w sobotę święci. W Jakubowie pod krzyżem. Baranka z masła robimy, mamy formę z drewna. Nieraz nie chcą wychodzić jakie powinny, wymoczone, teraz kupione masło, kiedyś to robili. To jest taka forma, trzeba ją przedtem namoczyć w wodzie i soli, kiedyś w tych starych ładne wychodziły, ta jest kupiona na targu, musi być dobre masło, zduszamy, żeby dobrze wyszło, rozkładamy, wychodzi baranek, można

		<p>udekorować, oczka, buźkę, ogonek, wstążeczkę. Teraz nasza pani sąsiadka robi taką ładną wełnę z masła, przydusza przez sitko i jest taki ładny puszysty. Z grynszpanem się dekoruje, różne rodzaje wędlin, dzieci coś słodkiego, jak teraz są te jajka kolorowe, czekoladę, szynka, jajko, malowane może być, zwykle, pisanka. No i teraz do koszyczka dekorujemy, ładne muszą być białe czy tam haftowane teraz są piękne wkłady do tych koszyczków i idziemy. Chodzi najmłodszy bo nikt nie chce, albo babcia z wnukami, no kto tam sobie.”</p>
17	<p>Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedzie la Wielkanocna</p>	<p>PO_KN_020: „Dzielimy się jajkiem, wtedy z tej święconki czy do barszczyku białego, czy tam wkłada się po kawałku tej święconki do barszczyku czy na talerz każdemu, szynki, białej kielbaski, baranka wszyscy mają na stole. A to jajko jest na wszystkich podzielone. I chlebek, specjalne takie chlebki są pieczone, można kupić już teraz do święconki małe.”</p> <p>PO_KN_019: „Prezenty – raczej owoce i słodycze. Jeszcze 20 lat wstecz dzieciaki robiły gniazda na prezenty, dzisiaj nie te czasy.”</p>
18	<p>Poniedziałek Wielkanocny</p>	<p>PO_KN_020: „O przebierańców to się trzeba męża spytać, oni tam mieli wóz, konie.”</p> <p>PO_KN_019: „Trzeba było wybrać chłopca co chodził z koniem, potem była kobieta i chłop tak ubrany typowo po wiejsku, kosz do jajek zbierania, cały obyczaj był na zbieranie tych jajek, jak była siła po tym wszystkim się jechało to sprzedać. Dzisiaj skupów nie ma. (...) Po całej wsi oni wszystkie dziewczyny lali wodą i sadzą. Nikt nie mógł uciec bez wybrudzenia. Jak dał jajko to potem dwa razy. Przeważnie jak się szło to po kolei. Kto więcej uciekał tym więcej był oblewany. Jak się wpadło do domu, klamkę chwyciło, to było w Lany Poniedziałek, od rana po kościele były te obrzędy przygotowania.”</p> <p>PO_KN_020: „Teraz jak się na wieś wyjdzie to przeważnie trzeba uważać.”</p> <p>PO_KN_019: „Te czasy murzyńskie minęły, teraz to nie ma konia, wtedy to koniem. Boruszyn myśmy też odwiedzali. Było kilka miejsc żeby wejść.”</p>
19	<p>Zielone Świątki</p>	<p>PO_KN_020: „Raczej kościelne, kiedyś tam pamiętam jeszcze za młodszych czasów brzożki dekorowano, brzożami zielone, a teraz tak koło domu. Zielone Świątki to tak musiało być coś zielonego koło domu, a teraz raczej już tylko kościelne święto.”</p>

20	Boże Ciało	PO_KN_020: „Procesja odbywa się w Połajewie. Pierwszy dzień Bożego Ciała procesja idzie przez środek Połajewa, tutaj ten niemiecki kościół, teraz już jest sprzedany. I tam koło tego kościoła i wracamy z powrotem do kościoła, także idzie przez rynek procesja i są ołtarze, tam wyznaczone domy ołtarze robią. Boruszyn robi swój, my albo do Boruszyna jedziemy, ale należymy pod kościół w Połajewie no i w Poborowie też swoje, także w każdej wiosce swoje się robi te obrzędy Bożego Ciała. Pierwszy dzień jest koło tej wioski a na następne dni to to są wieczorne msze o 18:00 i tylko jest procesja wkoło kościoła. Wkoło kościoła są brzożki no i żeby ogródki, pamiętam tam kiedyś babcie zabierały żeby dobrze rosło w ogródku, żeby się szczęściło w gospodarstwie, jeszcze niektórzy zabierają.”
21	św. Jana	PO_KN_020: „Czarnków wiem, że tam na Jana organizują, tutaj nie ma.”
22	MB Zielnej	PO_KN_020: „To też takie święto raczej kościelne, wianki jeszcze takie robią, co można jeszcze znaleźć przy łąkach, takie polne kwiaty, żeby jakieś tam był, poświęcony wianek sobie wisi potem w domu. W kościele się święci, czasami jakiś bukietek zrobić można, to już sporadycznie ludzie robią, starsze panie.”
23	MB Siewnej	PO_KN_020: „To starają się na polach żeby posiać do tej Siewnej i też raczej święto takie kościelne, ze zbożem idzie się. Tak jak my mamy teraz takie woreczki posyite do zboża i jest 5 zbóż, w każdy woreczek kładziemy osobno zboże i to w koszyczek i do kościoła na tą Siewną się święci. I każdy może sobie tego zboża dosypać do własnego żeby były lepsze plony.”
24	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	PO_KN_020: „Msza na cmentarzu była parę lat temu, jeszcze za księdza J. była na cmentarzu, była procesja tutaj od kaplicy szliśmy na cmentarz, tam się odbywała msza święta. A teraz od kilku lat robiona jest tutaj w kaplicy bo jednak starsze osoby. To w Dzień Zaduszny, we Wszystkich Świętych mamy w Połajewie. Krosinek też w Dzień Zaduszny. Chodzi się wcześniej na groby przygotować, kiedyś bardzo dużo robili sami te wieńce czy wiązanek, teraz kupują jedni, drudzy robią. Wcześniej 2 tygodnie już jest sprzątanie cmentarza. W Dzień Zaduszny jeszcze procesja, po procesji jeszcze wieczorem jest zwyczaj, że się idzie zobaczyć bo ładnie wygląda.”

25	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	PO_KN_020: „Smażono powidła w takich dużych garnkach. W tym roku jeszcze też gotowaliśmy na dworze, jak sąsiadki mają dużo śliwek, to takie duże kotły mają, ustawia się takie palenisko albo jest takie spawane, tam się wysypuje 3-4 skrzynki śliwek. Najpierw je trzeba poobierać, wysypujemy, odgotowujemy pestki, przecedzamy, przecieramy pestki, z powrotem do tego garnka, no i cukier wtedy się dodaje i trzeba gotować żeby były bardzo gęste, bo to trzeba cały dzień tak gotować. To są miedziane garnki, w tym się nie przypala, teraz już nie ma chyba takich, bo to są po babciach, po pradziadkach takie garnki duże. Jest ich kilka, jak ktoś ma to drugiemu pożycza. Smaży się we wrznięciu jak śliwki dojrzewają. 4 lata temu ostatnio taki urodzaj był, takie są twarde, fajne te powidła. Najlepsze były z takich mniej wodnistych śliwek, skórek nie ma bo są przetarte.”
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1	Narodziny i chrzest	PO_KN_020: „Czerwone wstążeczki to wiążą jeszcze niektórzy. Wierzą żeby ktoś nie „ociotował”. Kiedyś nie wyjeżdżało się z dzieckiem przed chrzcinami na zewnątrz.”
2	Ślub i wesele	<p>PO_KN_020: „Chłop z Babą się przebierali o 12:00, tak dla hecy takiej, w trakcie wesela wchodził i tam państwu młodemu życzenia składali, czy wierszyki mówili i oni tam zabawiali chwilę gości, tak sami z siebie. (...) Zwyczaj robienia bram jak para młoda wyjeżdża z kościoła, jeszcze tutaj jest ten zwyczaj, to dzieciaki sznurek czy linkę. Rzadziej, ale jeszcze się zatrzymuje. Tam kasę zbierają, 50gr, 1zł, tam kapelusze czy czapkę ma, obejście wszystkie samochody i wtedy przepuszczają, to jeszcze jest ten zwyczaj. (...) Przed weselem poltry są wtedy, tam przychodzą z butelkami i rzucają butelki pod dom gdzieś tam u panny młodej. Musi to posprzątać pan młody i koledzy jak sobie najmie.”</p> <p>PO_KN_019: „Jak są w stanie to sprzątają.”</p> <p>PO_KN_020: „Wychodzi panna młoda z plackiem, czy częstuje ciastem, a pan młody wódką. Przychodzi kto chce. Teraz zmiana jest trochę tych poltrów, tydzień wcześniej robią i wtedy zapraszają już tak do domu więcej. Bo kiedyś to takie były zewnętrzne, przyjeżdżali koledzy z różnych wiosek, czy tam z pracy, a teraz to od kilku lat...”</p> <p>PO_KN_019: „Teraz to bardziej rodzinne te poltry są.”</p>

		<p>PO_KN_020: „Tak, takie rodzinne, i tydzień wcześniej w piątek przygotowują ciasto i jakieś posiłki i tak się bawią.”</p> <p>PO_KN_019: „Nowocześnie.”</p> <p>PO_KN_020: „A kiedyś to tak było fajnie, przynosili różne rzeczy i różne wózki śmieci i samochody, to była masa roboty tak do rana posprzątać bo potem wesele, goście to było co robić, nie?”</p>
3	Śmierć i pogrzeb	<p>PO_KN_020: „Różańce to my odmawiamy, nie. Tutaj my teraz mamy w kaplicy, np. tutaj przy kostnicy jest kaplica i tam odmawiają sobie różaniec, a kiedyś w domach odmawiali. Ten zmarły gdzieś leżał w pokoju jak nie było kostnicy, oni tam obok odmawiali różaniec. Po mszy od razu idzie się na cmentarz, nie zatrzymują się przy krzyżu.”</p>
4	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	Brak informacji.
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	PO_KN_020: „Może wigilijne, tradycyjny bigos, pierogi.”
III. Tradycje rękodzielnicze		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>PO_KN_020: „No krzyże mamy, jest tu jak się wyjeżdża, drugi za szkołą, figura Matki Boskiej tutaj w rynku. Potem w tej stronie na Krosinek jest też – ten za szkołą i tutaj jeszcze przed szkołą jest też. S. na posesji ma postawiony.”</p> <p>PO_KN_019: „To i u K. na wlocie.”</p> <p>PO_KN_020: „To na polu tam jeszcze tak stoi, i tutaj na posesji zaraz na zakręcie. Jak ja pamiętam żeśmy do szkoły zaczęły chodzić to tak były, tutaj je po prostu odnawiają. Jak jest krzyż odnowiony na Borszynie, to jest poświęcony. Tutaj ksiądz jak</p>

		nowy krzyż przyjeżdża to poświęca. O jeszcze za dziecka pamiętam, żeśmy zawsze szli śpiewać do figury. A teraz na majowe to do kaplicy idą, teraz wszystko w kaplicy, a wtedy wszyscy z wioski się zbierali. Taki był zwyczaj, że wszędzie pod figurami na tych wioskach w majowe to wszędzie szli śpiewali. Opiekują się ci co mają na posesjach.”
2	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Brak informacji.
6	Lokalne odpusty	Brak informacji.

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1	Dożynki	PO_KN_020: „Dożynki są przygotowywane przez, właściwie przez gminę Połajewo, przez wójta. Że wieńce trzeba robić to wiemy. Praktycznie co roku, że się robi wieńce, tutaj pani G. to jest główna nasza pani od wieńcy i jeszcze jedna pani B., i pani K., one tak umieją to robić i na razie robią. A my tak idziemy do pomocy, wtedy ulicami tak Krosin jest na 3 części. Każda część w innym roku pomaga w robieniu tego wieńca, taki układ jest zrobiony. Jeszcze od kilku lat teraz zbieramy pieniądze na mszę dla księdza. Czyli ta część Krosina, czy Zapłoty, czy Rynek, czy tam boruszyńska część Krosina robi, to tam chodzą dwie osoby, zbierają tam ile kto da i ksiądz wtedy tą dożynkową mszę odprawia. W tym roku były dwa wieńce: jeden był mały do kościoła, który robiliśmy w sierpniu, 27 sierpnia to były dożynki kościelne i robiliśmy mniejszy wieńec. I następnie robiliśmy na powiatowe dożynki, które odbyły się w Boruszynie. To był 3 września, to już gminno-powiatowe. (...) Przedtem trzeba naciąć zboża, to już trzeba zanim kombajny wyjadą w lipcu. Przygotowania wcześniejsze, sierpy tatowe żeby uciąć to zboże. W takie snopki wiążemy, to musi być pszenica, żyto, owies i jęczmień. Był taki konkurs z czego się powinno robić te wieńce i właśnie, że pszenżyta nie
---	---------	---

		<p>powinno się używać i nie używamy. No i potem wstążki, wszystkie suszone kwiaty – nie mogą być kwiaty sztuczne, wszystkie suszone gdzieś tam z rowu, z pola mogą być, no i wstążki. No i potem jak już mamy tego zboża nazbieranego, jeszcze je trzeba pod szopą powiesić, żeby tam ładnie wyschło. No i zabieramy się za robienie wieńca. Trwa to tak koło tygodnia. Najpierw trzeba stelaż uszpać jaki tam wymyślimy, wymyślają tu panie, w Internecie gdzieś tam. Jak mamy zeszłoroczne – przemienimy, zespawamy. W tym roku właśnie, mówią, mają być wieńce w kształcie korony, no i tak były tam zrobione. Wtedy dobieramy zboża. Panie główne owijają dratwą, muszą ładnie to układać, a reszta pomaga, bo to trzeba poucinać końcówki, kłoski, żeby tak ładnie w pęczki. Potem wybieramy kilka osób, które niosą, młodzi nie chcą iść do kościoła, bo coś tam zawsze, nikomu nie pasuje. No, ale wszystko jest zrobione, te kwiaty i te wstążki, to niesiemy do kościoła. Później są miejsca wybierane najlepsze trzy pierwsze. Było tutaj na powiatowe dożynki, ostatnio mieliśmy dwa razy drugie miejsce. Ten w kościele co robiłyśmy mniejszy, w kościele stał tydzień, to już ksiądz kazał zabrać żeby tam się myszki nie dostały. No i zabrałyśmy do domu i tu pani G. ma kury, miały ucztę nie? I ten wieniec żeśmy przywieźli z powiatowych i tak samo do pani G. do kur no bo... Pan K. wziął wstążki poobierał, no szkoda wstążek, co tam szło to porozcinał, no tyle pracy, no szkoda ale nic się z tego nie przechowa, idzie na zniszczenie. Tak kiedyś mówiłyśmy jak pani G. nam tu zabraknie i... bo to trzeba umieć.”</p> <p>PO_KN_019: „Mało się interesują.”</p> <p>PO_KN_020: „Wiadomo jak wieniec robi, to ręce ma tak popękane. Potem już rękawiczki, bo to wiadomo kłuje, przecina, to jest ostre, twarde. Nie ma młodej co by tam... My patrzymy, ale żeby to zrobić to trudno, nierówno, a ona jak ma ten pęczek to już tam jedzie. Kiedyś to one szyły jak jeszcze nie było można nic używać, to one wszystko igłą, te kwiaty przyszywać, czy tam dekoracje. A teraz klej na gorąco i tym się przykleja. Tam drutów jakichś raczej nie wolno było, to wszystko dratwami szyły, teraz klejem na gorąco szybciej.”</p>
2	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3	Lokalne festyny	Brak informacji.
4	Inne (np. organizowane przez szkołę, KGW,	PO_KN_020: „W zeszłym roku w sierpniu był turniej wsi zorganizowany przez sołtysa w Boruszynie. Wszystkie wioski wtedy zbierały się tam i były przeróżne konkurencje, było

Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>fajnie. My tu w Krynicy mieliśmy 3 miejsce. A w tym roku nie było chyba w związku z tym że były te dożynki powiatowe to już nie robili tego turnieju. Potem jest jeszcze turniej Spartakiada zimowa w Połajewie na hali, gminne. To są sportowe.”</p> <p>PO_KN_019: „Były szachy, warcaby i takie rozgrywki na hali, tenis, takie typowo sportowe.”</p> <p>PO_KN_020: „I kto się zakwalifikuje to potem przechodzą dalej, do Czuchowa, dalej ci co przeszli.”</p>
----------------------------------	--